



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: root@npc.pl

Jadwiga Szymkowicz

Publikowane od

21.10.2006 00:00:00

Publikowane do

21.11.2006 00:00:00



Rodowita mławianka. Ukończyła Liceum Pedagogiczne w Mławie oraz 3-letnie Studium Nauczycielskie o specjalności Zajęcia Praktyczno-Techniczne i Wychowanie

Plastyczne w Ciechanowie. Uczyła tych przedmiotów w Szkole Podstawowej nr 1, nr 6 oraz w Gimnazjum St. Wyspiańskiego w Mławie.

Od dzieciństwa pasjonuje się malarstwem, haftem i poezją. Jej prace były nagradzane na konkursach Ogólnopolskich w Bydgoszczy, Warszawie i Ciechanowie. Miała kilka indywidualnych wystaw swoich prac w MDK w Mławie, Spółdzielni Mieszkaniowej „Zawkrze” w Mławie, a ostatnio jej prace znalazły się na Przeglądzie Twórczości Plastyków Mławskich w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie. W młodości pisała pamiętniki i wiersze do szuflady. Będąc na emeryturze sięgnęła po pióro i para się poezją oraz prozą nadal. 29 września 2001r., znalazła się wśród laureatów otrzymując „Wyróżnienie Honorowe” w Ogólnopolskim Konkursie „O Złoty Klucz Ciechanowskiego Ratusza”. Jest członkiem Stowarzyszenia Autorów Polskich O/Mława, oraz Związku Twórców Ziemi Zawkrzeńskiej. Przy ich współudziale wydała 13 sierpnia 2002r., dwa opowiadania: „Pierwsza miłość” i „Spotkanie po latach”. Następne są już w pisaniu.

NA SKRZYDŁACH PIEŚNI

Na skrzydłach pieśni
Rzewnej smutnej i wesołej
Umknął czas wzlotów
Uniesień i miłości

Lecz została nutka
Cichego wspomnienia
O dawnych latach
Szczęśliwej młodości

Ona dodaje sił – gdy
Zdrowie zachwiane
Pomaga znieść trudy
Życia w starszym wieku

Witać z radością brzask
Dnia następnego
I cieszyć się – cieszyć -
Z istnienia

KOCHAM CIĘ ŻYCIE

Za pamięć o snach
w tęczy rojeń barwnych.
Za trud, oporność,
spełnienie
Kocham Cię Życie!

Za okruch szczęścia,
aureolkę doceny
na strunach pieśni
twórczych wzlotów
Kocham Cię Życie!

Kiedy zbliżam się
do granicy ciszy,
wstrzymaj jeszcze
dźwięk dzwonu Boże,
bo kocham życie!

NOWA WIOSNA

gdyby przyszła do nas
taka nowa wiosna
co w ciepła pieszczocie
promiennego słońca
ludzkie łzy osusza
i smutki łagodzi
świat byłby piękniejszy
odmienieni ludzie

może to już pora
na świeże podmuchy
co nadzieję budzą

wiosnę oznajmiają
by zbrodni nie było
łez biedy i nędzy
świat mógłby być rajem
bez żądy pieniędzy

uwieńczony majem
poemat szczęścia brzmi
w powietrzu wiosennej gali
jaskółka gniazdko wije
motyl spija nektar
z ust polnego kwiatka
pięknem nas zachwyca
nasza ziemia – matka

MOJA MŁAWA

Miasto moje rodzinne
jak zwykle mnie urzeka
Czy trudno miłość do mego
miasta w wiersza ująć słowach?
Chcę tak zwyczajnie prosto mówić
jak mi jest moja Mława droga

Tu klejnoty wspomnień
z mej przeszłości znajduję.
Miłość ludzi drogich
z dzieciństwa młodości
i żal w moim sercu się budzi,
bo tu moi bliscy złożyli swe kości

Wielu sławnymi ludźmi
miasto może się chlubić
Bo gdy po wojnie z gruzów
Mława powstawała to ludność
ofiarnie nie bacząc na trudy
miasto swe odbudowywała

Kiedy Aleją Piłsudskiego idę,
kłaniają się kasztanowate drzewa.
Szumem swym obwieszczają,
że on nam wolność przyniósł,
więc też nic dziwnego, że nasz park
zdobi postać Jego

Lecz nie tylko taki pomnik
w Mławie naszej mamy,
i Świętego Wojciecha w rynku
z dumą podziwiamy.
W mławskim herbie też Święty
Wojciech stoi - między wieżyczkami

Miasto nasze drogie, z dnia
na dzień pięknieje, rosną nowe
domy. Powstają ulice, szkoły,
instytucje, markety, kościoły.
Kwitnie też kultura, umacnia się wiara
a z nią budzi się tu nowe życie

Dlatego kocham moja Mławę
i choć staję się wciąż miastem
innym, jednak ciekawszym,
piękniejszym i miłszym.
Z dumą więc mogę powiedzieć,
że jest mym miastem rodzinnym.

Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/index.php/arttykul/jadwiga-szymkowicz>